

DBAMY O PRAWIDŁOWY ROZWÓJ MOWY NASZYCH DZIECI

Opracowała: logopeda **Ewa Pazdro**

Uczenie się mowy zachodzi pod wpływem środowiska, w którym dziecko się wychowuje. Wypowiadane przez dorosłych słowa i zdania zaspokajają potrzeby dziecka, łącząc się z takimi sytuacjami, jak: karmienie, ubieranie, rozbieranie, mycie, jedzenie, zabawę, zajęciami domowymi. Dziecko ma okazję o wszystko pytać na bieżąco i zwykle otrzymuje cierpliwą odpowiedź. Ma to szczególne znaczenie w tzw. okresie pytań i przekory, gdy dziecko zasypuje domowników lawiną pytań, i to pytań łańcuchowych: *a po ciò, a dla ciego* itd. Tym sposobem wyzwala się mowa sytuacyjna. Czynniki uczuciowe (więź emocjonalna oraz atrakcyjne zdarzenia) wzbogacają i dynamizują mowę, np. nowy ubiór czy meble, większe porządki czy uroczystości domowe, przeprowadzka itp. Wynika stąd wyjątkowa i niezastąpiona rola rodziny. Ale rodzice i starsze rodzeństwo powinni wiedzieć, jak postępować z dzieckiem. A więc przede wszystkim trzeba do niego mówić językiem normalnym, nie spieszczać, nie naśladować dziecinnej wymowy, nie uczyć nazw zastępczych, np. *koko, kukuryku, hau, miau*, ale mówić poprawnie: *kura, kogut, pies, krowa, kot*. Mówienie do dziecka jego językiem zmusza je do podwójnego wysiłku. Dziecko uczy się kolejni jakby dwóch języków: najpierw zniekształconego, a potem mowy normalnej, na którą musi się przestawić. Otoczenie powinno świadomie kierować rozwojem mowy, organizować odpowiednie sytuacje i w nawiązaniu do nich inicjować rozmowę lub podejmować ją, zaspokajając naturalną ciekawość dziecka. Rozmawiać trzeba spokojnie i cierpliwie, unikać szorstkości i ironii. Wspomniany już tzw. okres pytań i przekory (3-4 lata) wymaga szczególnej ostrożności. Trzeba raczej pozostawić inicjatywę dziecku, niż zmuszać je do mówienia, co może wywoływać gniew i upór. Pochwała jest lepszym bodźcem niż nagana. W rozmowie zachować naturalną intonację, nie podnosić głosu, unikać ustawicznego poprawiania, wytykania błędów, które w tym czasie są normą. Trzeba pamiętać, że mowa nie nadąża za myśleniem, toteż mowa szybka, a nawet bełkot, mogą być zwykłymi objawami niedojrzałości.

Częstokroć rodzice sami przyczyniają się do powstawania zaburzeń mowy, albo przez brak zainteresowania mową dziecka, albo przez nadmierne wymagania i popisywanie się dzieckiem. Należy więc zachowywać rozsądny umiar: z jednej strony nie wolno – jak już wspomniałam – pozostawić dziecka samemu sobie, gdy potrzebuje ono pomocy, z drugiej strony – nie trzeba zbyt wtrącać się w samoistny, naturalny rozwój mowy, poddając go surowej kontroli.

Rola i funkcja wychowania zmienia się w toku rozwoju osobniczego. Cele, metody i środki wychowawcze dostosowywane są do stadium rozwojowego dziecka, do wieku jego życia, a także indywidualnych właściwości wychowanka. Istnieją jednak pewne wspólne cechy funkcjonalne charakterystyczne dla wszystkich stadiów wychowania w rodzinie:

- rodzina zaspokaja podstawowe biologiczne i psychologiczne potrzeby dziecka (potrzebę bezpieczeństwa, miłości, kształtuje potrzeby poznawcze, emocjonalne i społeczne);
- rodzina przekazuje dziecku dorobek kulturowy społeczeństwa;
- rodzice dostarczają dziecku wzorów zachowań w konkretnych sytuacjach życia codziennego;
- rodzice przekazują dzieciom określony system wartości i norm społecznych;
- rodzina jest dla dziecka polem doświadczalnym, na którym wypróbowuje ono swe siły i możliwości, znajdując swe siły i oparcie i punkt odniesienia (wzorce) w rodzicach i innych członkach rodziny.

Dla większości dzieci rodzice dzieci są tymi, którzy pierwsi do nich mówią, którzy uczą je poznawać świat, komunikować się z nimi, szczególnie ważnym czynnikiem dla rozwoju mowy jest klimat emocjonalny w rodzinie. Wszelkie napięcia, nieporozumienia, sytuacje stresowe mogą zaburzyć rozwój dziecka, w tym rozwój mowy. Gdy dziecko czuje się bezpieczne, akceptowane, ma częsty kontakt z rodzicami, rozwój przebiega bez zakłóceń. Im bardziej kontakt ten jest naturalny, nie wymuszony konkretną sytuacją, tym bardziej dziecko czuje się bezpieczne, jest zmotywowane do nawiązania komunikacji słownej.

Duże znaczenie odgrywa też styl wychowawczy zaprezentowany przez rodziców czy osoby zajmujące się wychowaniem dziecka. Jednolity styl wychowania, stawianie dziecku takich samych wymagań, takie samo ocenianie za to samo zachowanie, jednolity układ kar i nagród – wpływają korzystnie na rozwój dziecka. Natomiast brak jednolitego stylu wychowania w rodzinie może spowodować zachwianie równowagi emocjonalnej, objawy nadpobudliwości lub zahamowania, poczucie zagrożenia i lęku. Określone postawy emocjonalne znajdują bardzo często swój wyraz w mowie dziecka. Wychowanie zbyt surowe przyczynia się do powstania lęku, buntu, często agresji. Rezultatem tej postawy emocjonalnej dziecka bywa często pojawienie się jąkania.

Wychowanie zbyt troskliwe, rozpieszczające sprzyja postawie lekceważącej wobec otoczenia, u dzieci tych obserwujemy mowę niestaranną, niedbałą, bywa przedłużony tzw. okres bełkotania rozwojowego, mowy dziecinnej.

Wychowanie niekonsekwentne wytwarza niepewność, zmienność nastrojów, czego rezultatem mogą być zaburzenia tempa, rytmu mowy prowadzące do jąkania.

Istnieją środowiska, które ułatwiają dziecku rozwój mowy, inne go zdecydowanie utrudniają. Małe dziecko musi słyszeć w swym otoczeniu dużo dobrej mowy. Wymyślono nawet określenie „kąpiel słowna”, by opisać tę szczególną sytuację i uzmysłowić ludziom, jak ważna jest obecność matki dobrze i dużo mówiącej. Istnieją kobiety, które mówią stale do swego dziecka. Najczęściej opowiadają to, co się właśnie wokół dziecka dzieje, lub to, co one właśnie robią. Dla obserwujących postronnych osób może to się wydawać irytującym gadulstwem, lecz dziecku jest to bardzo potrzebne.

Dawniej kobiety, zwłaszcza wiejskie, śpiewały lub opowiadały swym dzieciom w długie, zimowe wieczory. Dziś obyczaj ten zaginął na korzyść oglądania nie zawsze budujących programów telewizyjnych. Istnieją domy, w których mówi się niewiele i raczej półsłówkami. Czasem mówi się prędko i niewyraźnie, czasem nazbyt górnolotnie i uczenie. Są matki samotne, małomówne, poświęcające swój czas głównie na roboty domowe. Nie zawsze przychodzi im do głowy, by gniotąc kluski opowiadać o tym co właśnie robią. Tymczasem jest to bardzo ważne dla rozwoju mowy dziecka.

Środki pomocnicze służące do stymulowania językowej komunikacji to między innymi tzw. wyprawki – są to takie zestawienia materiałów, w których mogą znaleźć się dostosowane do wieku dziecka plansze obrazkowe, pomysły gier, obrazki sytuacyjne: to także materiały, które zachęcają do opowiadania, pomagają ćwiczyć z dziećmi opowiadanie, odpowiadanie na pytania i inne sposoby językowego zachowania. Dbamy o rozwój zdolności i umiejętności oglądania obrazków. Dzieci w wieku 3-4 lat są w stanie myślowo opanować przebieg czynności. W tym okresie rozwojowym możliwe jest postrzeganie przez dziecko przedstawionego na obrazku sensu. Dzieci powinny umieć opowiadać krótkie historyjki w oparciu o poszczególne obrazki (pod warunkiem, że obrazki te pobudzają je do mówienia). Bodźcem do prób opowiadania historyjek powinno być także częste oglądanie obrazków z dorosłymi, kiedy to dorośli wyczerpująco i atrakcyjnie dla dziecka komentują je słownie.

Dzieci w wieku 3 lat są w stanie rozpoznać na obrazkach nastrój radości. Oceniają one emocjonalny nastrój obrazka według następującej zasady: „*tylko ten kto płacze jest smutny*”. Dzieci, którym się bardzo dużo czyta, w mowie potocznej używają zapożyczonych z tekstów literackich modeli zdaniowych i wyróżnień. Mają one dla dzieci modelowy (wzorcowy) charakter. Książki obok takich mediów jak telewizja i radio są bardzo cennym źródłem informacji, a ich właściwe wykorzystanie może być nauczone poprzez częste ich używanie. Dają one dzieciom możliwość identyfikowania się z bohaterami książek. Przez współprzeżywanie losów i przygód fikcyjnych postaci, mogą dzieci utrwalić swoje doświadczenia i mogą zapoznawać się z innymi modelami zachowań. Gdy dzieci zaczynają czerpać z książek wiedzę, wtedy poprawia się ich rozumienie symboli. Obecnie na rynku księgarskim jest bardzo duży wybór książek dla dzieci – książki obrazkowe bez tekstu. Same obrazki są tutaj nośnikiem informacji.

- Książki obrazkowe z tekstem. Obrazek i tekst tworzą całość, tzn. zawierają tę samą informację.
- Ilustrowane książki obrazkowe, w których tekst jest najważniejszą częścią. Obrazki mają funkcję wyjaśniającą najważniejsze miejsce w tekście i je wyakcentowują. Tekst musi być dziecku opowiedziany lub przeczytany, ponieważ z samych obrazków nie można zrozumieć sensu.

Czas obserwacji obrazków, słuchania, czytania czy opowiadania musi być uzależniony od stopnia zainteresowania dzieci, ich możliwości w koncentrowaniu uwagi. Dzieci 4-5 letnie mogą słuchać krótkich historyjek trwających około 5-10 minut. Dłuższe historie nie są zalecane, ponieważ wymagają dzielenia całości fabularnej na kilka części. Jest to niekorzystna forma ze względu na to, że słuchający tracą poczucie ciągłości akcji.

Praca nad językiem i procesami poznawczymi dziecka wymaga systematycznych ćwiczeń w zakresie formy dźwiękowej (przede wszystkim wymowy), słownictwa, form gramatycznych, konstrukcji składniowych – tak w wypowiedziach wielozdaniowych, jak i w rozmowie.

Kardynalną zasadą każdego postępowania edukacyjnego z dzieckiem w wieku przedszkolnym jest zasada dobrowolności: nie możemy zmuszać dziecka do żadnych zajęć ani zabaw, które nie są dla niego interesujące lub których z różnych powodów nie akceptuje. Małe dziecko może chcieć uczyć się w szerokim znaczeniu tego słowa tylko i wyłącznie pod warunkiem, że jego zainteresowanie zostanie pobudzone poprzez atrakcyjny sposób postawienia zadania lub inaczej zastosowania zasady atrakcyjności.

Kolejną ważną zasadą postępowania jest stosowanie form pracy połączonych z ruchem. Nie możemy oczekiwać od małego dziecka cichego i spokojnego siedzenia

przy stole przez dłuższy czas. Ważna jest odpowiednia atmosfera prowadzonych zabaw. Powinny one przebiegać w atmosferze pogodnej, którą rodzice tworzą przez okazywanie zainteresowania i pozwalania dziecku na jego własną inicjatywę w toku zabawy.

Realizacja ważnej zasady stopniowania trudności musi przebiegać bardzo małymi krokami. Przy tym ważna jest wskazówka, że zarówno zbyt trudne, jak i zbyt łatwe zadania powodują zastój w rozwoju.

Podsumowując przedstawię ogólne wskazania służące prawidłowemu kształtowaniu mowy dzieci:

- 1) Jeśli dziecko ma trudności w wypowiedaniu określonych głosek, wyrazów lub zwrotów, należy je zachęcać do prawidłowej wymowy, ale nie zmuszać.
- 2) Przy wadliwej artykulacji wskazujemy, jaki winien być układ narządów mownych oraz wielokrotnie poprawnie wymawiany wzór.
- 3) Utrwalać prawidłową artykulację poprzez nazywanie obrazków, przedmiotów, powtarzanie wyrazów.
- 4) Prowadzona rozmowa z dzieckiem winna być wyraźna, dokładna, w umiarkowanym tempie.
- 5) Poprzez zabawy, loteryjki, rozwijać różne formy wypowiedzi dzieci.
- 6) Zachęcać dzieci do stawiania pytań, udzielać odpowiedzi.
- 7) Nie używać świadomie pieszczotliwych zniekształconych słów, dostarczać właściwego wzorca wypowiedzi.
- 8) Jeśli dziecku brakuje słów do zaczętego łańcuszka językowego, należy mu pomóc podpowiadając lub dokończyć trudny zwrot.

W przypadku zaobserwowania zaburzeń mowy – nieprawidłowej artykulacji, znacznych trudności w odbiorze słownym, w rozumieniu, niechęci do wypowiadania się połączonej z ubogim słownikiem, anomalii narządów artykulacyjnych – należy skierować dziecko do Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej.

Na zakończenie mam jeszcze jedną uwagę i prośbę do rodziców: Najważniejsze jest sprawianie radości waszemu dziecku dzięki wspólnej z Wami zabawie – i to niech będzie Waszym głównym motywem zwracania się do dziecka.

BIBLIOGRAFIA

1. Demel G.: Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola. WSiP, Warszawa 1998
2. Karczewska-Sturczyk M. : Rozmowa dzieci w wieku przedszkolnym. WsiP, Warszawa 1982
3. Mierzejewska H., Przybysz-Piwkova M.: Rozwój poznawczy i rozwój językowy dzieci z trudnościami w komunikacji werbalnej. Wyd. DiG, Warszawa 1997
4. Mysłowska H.: Rozwijamy mowę i myślenie dziecka w wieku przedszkolnym. WsiP, Warszawa 1991

5. Rodak H.: Terapia dziecka z wadą wymowy. Wyd. Uniw. Warsz., Warszawa 1994
6. Sachajska E.: Uczymy poprawnej wymowy. WsiP, Warszawa 1981
7. Stymulowanie rozwoju psychicznego dziecka. Materiały dydaktyczne Uniwersytetu Wrocławskiego. Warszawa 1987
8. Zaleski T.: Opóźniony rozwój mowy. Zakł. Wyd. Lekarskich, Warszawa 1992